

J. Szydłak na plenum KW PZPR w Warszawie

Informacja o przygotowaniu projektu planu gospodarczego na lata 1972/75 oraz informacja o pracach Egzekutywy i Sekretariatu KW w realizacji uchwały warszawskiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR były 10 bm. tematem plenarnego posiedzenia Komitetu Warszawskiego PZPR.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak oraz p. o. przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Witold Trampeczński. (PAP)

Narada aktywu PZPR i ZSL w Poznaniu

W kraju odbywają się wojewódzkie narady aktywu PZPR i ZSL poświęcone zadaniom rolnictwa do roku 1975. W świetle wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL.

Na naradzie w Poznaniu przybył marszałek Sejmu, wiceprezes NK ZSL — Dyzma Gałaj. (PAP)

Tablica pamiątkowa • Pomnik w Lasach Pałędzkich • Apel Poległych

W hołdzie ofiarom faszyzmu

Wczorajszy dzień był dla studentów Akademii Medycznej w Poznaniu szczególnie uroczysty. Kilkuletnie starania Zrzeszenia Studentów Polskich o wybudowanie pomnika ku czci pomordowanych przez hitlerowców Polaków, wśród których znalazła się liczna grupa studentów Uniwersytetu Poznańskiego, zakończyły się rezultatem w postaci pięknego pamiątkowego obiektu, który odsłonięto wczoraj w Lasach Pałędzkich.

Moment ten poprzedziły uroczystości uczelniane. Uczczono pamięć pomordowanych w czasie okupacji wielu sław poznańskiego lecznictwa. W bestialski sposób zamordowanych m. in. słynnego ortopedę dr. Franciszka Raszeję oraz pediatrę dr. Janusza Zeylanda. 5 tysięcy ofiar pochłonięto krematorium, czynne w czasie okupacji w Coll. Anatomicum.

Dla ich uczczenia w holi Coll. Anatomicum wbudowano tablicę pamiątkową wg projektu Adama Jezierzańskiego, którą odsłonił dyrektor Departamentu Nauki i Oświaty przy Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej — doc. dr hab. Andrzej Wojtczak. Delegacje młodzieży z innych uczelni złożyły pod tablicą wiązanki kwiatów.

Następnie w Pałędziu odbyła się główna uroczystość — odsłonięcie pomnika. Na wstępie odczytano akt erekcyjny, po czym Bernard Łuczewski — przewodniczący Krajowej Rady Powstańców Wielkopolskich wmurował go w cokół pomnika.

Dokończenie na str. 2

Na niedzielnym kiermaszu Domu Książki i „Głosu”



Kiermasz Książki organizowany przez Dom Książki, redakcję „Głosu” zainaugurował tegoroczne obchody Dni Oświaty, Książki i Prasy w woj. poznańskim. Od wczesnego rana do godzin wieczornych tysiące poznaniaków na 50 stołach nabywało książki, pocztówki, reprodukcje obrazów, płyty. Sprawozdanie z imprezy czytaj na str. 3.

Fot. — K. Przychodźki

LOGODA

11 bm. zachmurzenie będzie umiarkowane, miejscami wzrastające. Gdzieśgdzie przelotne opady. Temperatura maksymalna w granicach 18-22°C. Wiatry słabe kierunków zmiennych.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
11
MAJA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 110 (8463)
Cena 50 gr

Partia rozmawia z młodzieżą

Aktywiści ZMS o problemach produkcyjnych

W kolejnym cyklu spotkań władz partyjnych z młodzieżą, I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada uczestniczył w imprezie zorganizowanej przez Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej. Przybyli na nią członkowie aktywiści tej organizacji z Poznania i województwa.

Działacze młodzieżowi z zakładów pracy przedstawili nurtujące ich problemy.

Przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMS z Kalisza Bożdan Szulawa mówił o potrzebie oceny działalności młodzieży ze strony instancji partyjnych, a także o skomplikowanych problemach szkolnictwa przywarsztatowego młodych robotników.

Wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS Józef Cegła podnosił sprawy szkolenia przyzakładowego, zwrócił uwagę na słabą bazę materialną, potrzebę

podniesienia poziomu praktycznej strony tego szkolenia. Wspominał także o ankietach środowiska młodych naukowców w sprawie warunków socjalnych i rozwoju kadry naukowej, której wyniki zostaną niebawem przedstawione w KW PZPR.

Zabierający dwukrotnie głos Jerzy Zasada ustosunkował się do poruszonych w dyskusji spraw, podkreślając aktywność młodych w podejmowaniu czynów społecznych, potrzebę szerszego udziału w samorządach robotniczych, zwłaszcza dziewcząt, doskonalenia zawodowego, ofensywnej postawy wobec skostniałości i wygodnictwa, jakie nieraz daje się zauważyć w życiu społecznym i gospodarczym. Sporo uwagi poświęcono w tej szczerej i bezpośredniej rozmowie także sprawom ideologicznym.

Uroczystym akcentem spotkania było wręczenie czołowym aktywistom ZMS z Poznania i województwa kilkunastu odznak im. Janka Krasickiego, w tym Złotą Odznakę otrzymał Zdzisław Wetły, pracownik spółdzielczości „Społem”.

W godzinach wieczornych I sekretarz odbył podobne spotkanie z aktywem studenckim w Klubie Medyka. (emp)

W rocznicę zwycięstwa

Spotkania oficerów ze społeczeństwem Wielkopolski

Piękne tradycje walk wojska polskiego, niepodległość i niezawisłość były tematem tegorocznych spotkań oficerów Ludowego Wojska Polskiego ze społeczeństwem Wielkopolski.

Spotkania te zorganizowano z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Głównego Zarządu Politycznego LWP, w 26 rocznicę zwycięstwa nad faszystem. Popularyzowały one naszą ludową obronność oraz wkład Armii Polskiej w zwycięstwo 1945 roku i pokojowy dorobek LWP.

Na zebraniu załogi „Wiepofamy” po powitaniu zebranych przez kierownika szkoły nia partyjnego Komitetu Zakładowego PZPR — Kazimierza Michałaka głos zabrał mjr Stanisław Mroczek.

Tematem jego wystąpienia były szlaki bojowe żołnierzy polskich walczących na wszystkich frontach II wojny światowej. Pro wadziły one poprzez tragiczny wrzesień 1939 roku poprzez Hel, Westerplatte, Warszawę, Kock. Szli szlakami ze Wschodu i Zachodu do wolnej ziemi, walcząc w podziemiu i lasach. Wszystkie te piękne postępowe tradycje kultury Ludowego Wojska Polskiego, to, które w roku 1945 u boku Armii Radzieckiej zatknęło biało-czerwony sztandar w Berlinie, które po walkach pod Budziszynem wyzwoliło ziemie czeskie. Dziś Ludowe Wojsko Polskie stoi na straży naszych granic, a wspólnie z wojskami Układu Warszawskiego umacnia pokojowe siły na świecie.

Takich spotkań w Poznaniu
Dokończenie na str. 2

Dzień Zwycięstwa w Moskwie

W niedzielę, do późnych godzin nocnych obchodziła Moskwa wielkie święto — Dzień Zwycięstwa. Punktualnie o godz. 21 rozległ się salut armatni. Na Wzgórza Leninowskie — najwyższy punkt w Moskwie skąd widać wspaniałą panoramę stolicy Kraju Rad przybyły dziesiątki tysięcy moskwičan.

Ludno było tego wieczoru także na uroczystości iluminowanych placach, w parkach. Na Placu Czerwonym tysiące ludzi obserwowało zmianę warty przed Mauzoleum Lenina. (PAP)

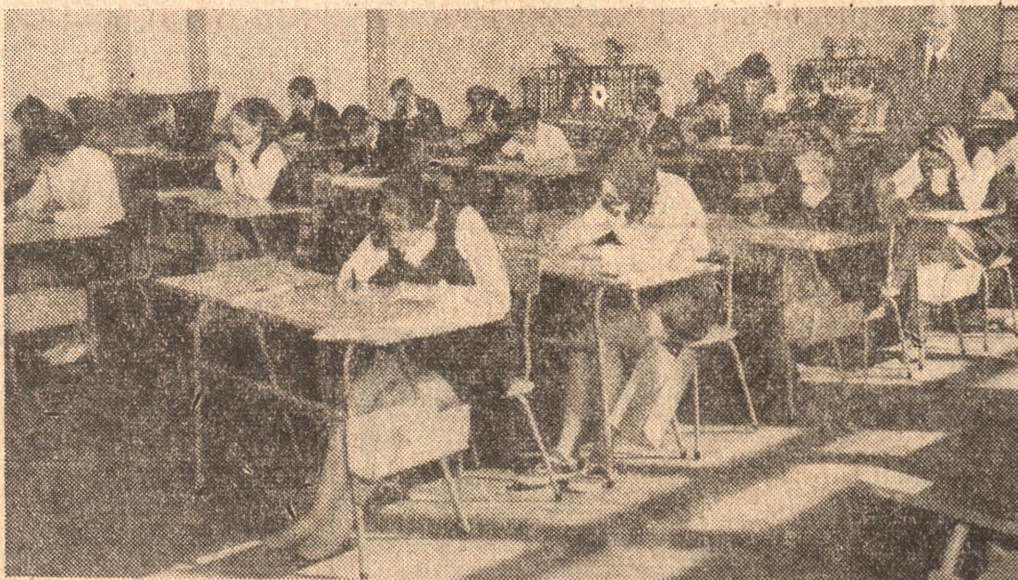
Matura rozpoczęta

Wczoraj we wszystkich szkołach średnich (liceach ogólnokształcących i technikum) naszego regionu, podobnie jak w całym kraju, rozpoczęły się egzaminy dojrzałości. Emocje naturalnie zainicjował, tak jak co roku, egzamin pisemny z języka polskiego.

Uczniowie liceów ogólnokształcących pisali prace na następujące tematy: 1. Pisarze polscy okresu Oświecenia w walce o odrodzenie moralne, postęp społeczny i utrzymanie bytu narodowego. 2. Walka o niepodległość w literaturze romantycznej i praca dla społeczeństwa w literaturze pozytywistycznej jako różne formy służące Ojczyźnie. 3. Praca jako miernik wartości człowieka w świetle wybranych utworów.

kreśla możliwość dalszego zdawania egzaminów ustnych oraz uzyskanie świadectwa maturalnego; otrzymuje się wówczas świadectwo ukończenia szkoły średniej, podobnie jak w przypadku tych uczniów, którzy w ogóle zrezygnowali z egzaminu dojrzałości.

Mniej więcej po tygodniu odbędą się egzaminy ustne. Ich dokładne terminy poszczególne szkoły ustalają samodzielnie, po poprawieniu i ocenie prac



Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr 9 na Winogradach w Poznaniu zdają egzamin pisemny z języka polskiego, który zapoczątkował ich maturalne trudy. Fot. — K. Przychodźki

row literatury polskiej oraz wobec wymagań doby współczesnej.

Oto tematy dla uczniów techników: 1. Udowodnij na podstawie znanych ci utworów, że polska literatura wieku Oświecenia była twórczością społeczną zaangażowaną. 2. Który z bohaterów literatury romantycznej zainteresował cię, wzruszył swymi losami lub wzbułdził podziw. Przedstaw jego sylwetkę i uzasadnij swój wybór. 3. Problem wyboru i odpowiedzialności moralnej człowieka w czasach „wielkiej próby” — w świetle znanych ci utworów, a zwłaszcza Leona Kruczkowskiego i Zofii Nałkowskiej.

Dzisiaj młodzi ludzie będą zdawali pisemny egzamin z matematyki. W środę zaś — i tu nowość w stosunku do lat poprzednich — maturzystów czeka jeszcze jeden pisemny trud: egzamin z wybranego przedmiotu (biologia, fizyka, chemia, geografia oraz wiedza o Polsce i świecie współczesnym).

W tym roku położono zatem większy niż dotąd nacisk na egzaminy pisemne. Stanowi o tym nie tylko większa ich liczba (3 zamiast 2), lecz przede wszystkim to, że jedna tylko ocena niedostateczna z którejś z prac pisemnych prze-

Zachodnia dywersja ideologiczna

Sesja naukowa w KW PZPR

Sposoby walki z dywersją ideologiczną i przeciwstawiania się aktom propagandy imperialistycznej są przedmiotem dwudniowej sesji naukowej w Poznaniu zorganizowanej przez Wydział Propagandy i Kultury KW PZPR i Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej.

Uczestniczy w niej propagandowy aktyw partyjny Poznania i województwa, przedstawiciele wojska oraz naukowcy i publicyści środowiska poznańskiego. Otwarcia sesji, której tematyka jest przedmiotem referatów naukowców i specjalistów z wielu dziedzin dokonał sekretarz KW PZPR — Jan Pawlak, podkreślając, że ma ona służyć wzbogaceniu wiedzy o środkach politycznego przeciwdziałania praktyce ideologicznej dywersji państw zachodnich.

Uczestnicy sesji zapoznani ze stali następnie przez doc. dr. Czesława Mojsiewicza z koncepcjami i praktyką amerykańskiej dywersji ideologicznej na kraje Europy wschodniej. Omawiając doktryny prowadzone przez USA działalność dywersyjnej referent zwrócił uwagę na ich elastyczność i dalekosiężne założenia, charakterystyczne m. in. dla tego typu doktryn antysocjalistycznych jak koncepcji „erozji” obozu socjalistycznego czy „konwergencji”. Założeniem wojny psychologicznej prowadzonej przez USA, nie tylko poprzez środki propagandowe, oddziaływanie kulturalne, wymianie turystycznej czy sportowej — podkreślił referent — jest fałszowanie i

Dokończenie na str. 2

Iran zajmuje wyspy

Zgodnie z doniesieniami prasy libańskiej Iran zajął jedną z wysp w Zatoce Perskiej i przygotowuje się do zajęcia dwóch innych położonych u ujścia zatoki. Jest to pierwsze tego typu posunięcie Iranu od czasu wycofania wojsk brytyjskich z tego rejonu.

Wstrząsy we Włoszech

Dwa wstrząsy podziemne wydarzyły się wczoraj nad ranem w małym miasteczku Ariano Irpino leżącym na południu Włoch. Setki mieszkańców opuściło domy w poszukiwaniu schronienia w bardziej bezpiecznych miejscach. Na szczęście jednak trzęsienia ziemi nie spowodowały ofiar w ludziach ani większych szkód materialnych.

W Holandii i NRF

Zdemaskowanie szajki złodziei samochodów

Policeja holenderska i zachodnio-niemiecka zdemaskowały międzynarodową szajkę złodziei samochodów. Obława przeprowadzona jednocześnie w Amsterdamie, Monachium i Essen przy współudziale policji drogowej umożliwiła aresztowanie 12 osób zamieszanych w te afery.

Banda wyspecjalizowała się w kradzieżach luksusowych samochodów osobowych, które po odpowiednim zmianie karoserii i innych akcesoriów samochodowych oraz po zaopatrzeniu w fikcyjne dokumenty sprzedawano w Holandii. (PAP)

namskiego w drodze rokowań między dwoma zainteresowanymi stronami.

PAP RADIO INEWE TELEFONEM
RADIO INEWE TELEFONEM PAP
INEWE TELEFONEM PAP
RADIO INEWE TELEFONEM PAP
RADIO INEWE TELEFONEM PAP

Pamięci polskich ofiar

W szwedzkich miastach Hael-singborg i Norrköping nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablic pamiątkowych, poświęconych zmarłym w Szwecji Polakom — byłym więźniom hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Wieczniowie ci przybyli do Szwecji w 1945 r. dzięki pomocy Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, w ramach akcji humanitarnej hr. Folke Bernadotte'a.

Nie wierzy w zwycięstwo?

Rzecznik marionetkowego wiceprezenta Wietnamu Południowego oświadczył w Saigonie na konferencji prasowej, że Nguyen Cao Ky nie wierzy już w możliwość odniesienia zwycięstwa militarnego w Wietnamie i jest zwolennikiem rozwiązania problemu wiet-

Umocnienia za 39,4 mln dol.

Od chwili rozpoczęcia agresywnej wojny przeciwko krajom arabskim w 1967 roku Izrael wydał 39,4 mln dolarów na budowę umocnień w osiedlach wojskowych położonych na okupowanych ziemiach jordańskich i w pobliżu Libanu.

Gospodarka narodowa w kwietniu

Realizacja zadań planowych w ocenie GUS

Główny Urząd Statystyczny dokonał oceny realizacji zadań planowych w gospodarce narodowej w kwietniu. Jak wynika z tych danych, w kwietniu nastąpiło przyspieszenie tempa wzrostu produkcji i usług we wszystkich działach gospodarki narodowej.

Produkcja globalna przemysłu społecznego wzrosła (w przeliczeniu na 1 pełny dzień roboczy) o 7,5 proc., w wyższym stopniu niż w miesiącach poprzedzających. Tempo wzrostu produkcji globalnej przemysłu 4 pierwszych miesięcy br. (6,2 proc.) było jednak niższe niż w ubiegłych latach. Operatywny plan sprzedaży własnej produkcji i usług przemysłu wykonano w kwietniu w 100,8 proc.

Z nadwyżką wykonano plan produkcji podstawowych wyrobów górnictwa i energetyki, przemysłu ciężkiego, chemicznego, materiałów budowlanych. Przemysł lekki wykonał operatywny plan produkcji podstawowych wyrobów, chociaż niektórych poszukiwanych na rynku artykułów (m. in. tkanin, wyrobów dziewiarskich i obuwia) wytworzono mniej niż przed rokiem. Wzrosła natomiast produkcja wyrobów pończosznich.

Nie osiągnięto zeszłorocznego kwietniowego poziomu, jeśli chodzi o produkty uboju zwierząt rzeźnych. Znacznie wzrosła natomiast produkcja drobiu białego (6,4 proc.), wędlin (26,7 proc.), i margaryny (14,4 proc.). Wysoki wzrost produkcji podstawowej (w przelicze-

niu na porównywalny czas pracy (o ok. 14 proc.), zanotowały w kwietniu br. przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. Mimo to sygnalizowane są nadal opóźnienia robót na szeregach budowli ważnych dla gospodarki narodowej.

Przeciętne zatrudnienie w przedsiębiorstwach przemysłu było w okresie styczeń-kwiecień br. wyższe o ok. 85 tys. osób niż przed rokiem. Wzrost (o 2,1 proc.) jest jednak niższy od założonego w planie. Natomiast w wyższym stopniu wzrosło zatrudnienie w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych (o 4,4 proc.), tj. o 2,7 proc. więcej niż założono.

Przeciętne płace w przemyśle wzrosły od stycznia do kwietnia — wliczając w to podwyżki dla najniższych zarabiających — o 5,5 proc. Wzrost ten wyprzedził wzrost wydajności pracy mierzonej wartością produkcji globalnej przypadającą na 1 zatrudnionego ogółem w przemyśle, który wyniósł w tym czasie 4 proc.

Korzystniej kształtowała się relacja wzrostu przeciętnych płac i wzrostu wydajności pracy w budownictwie (przeciętna płaca o 7,3 proc., a wydajność pracy o 8,5 proc.

W rezultacie znacznego wzrostu przeciętnych płac i zatrudnienia w gospodarce społecznej, nastąpiło w kwietniu dalsze znaczne zwiększenie siły nabywczej ludności. Wyplaty z tytułu wynagrodzeń objętych funduszem płac były o ponad 13 proc. wyższe niż w kwietniu ub. roku. Zwiększyło się również tempo wzrostu wydatków na planowy skup produktów rolnych. Jeszcze wyższy był wzrost wydatków ludności na zakup towarów i sprzedawców, zwłaszcza żywnościowych, na co niewątpliwie wpłynęły święta. (PAP)

Ponaddźwiękowy — pasażerski

„Tu-144” w seryjnej produkcji

Wiele etapów doświadczeń „Tu-144” ma już za sobą — oświadczył w wywiadzie prasowym Andriej Tupolew, w którego biurze konstruowano pierwszy radziecki samolot pasażerski o szybkości ponaddźwiękowej.

Komentując informacje prasowe zagranicznej o kolejnym locie maszyny typu „Concorde” Tupolew powiedział: nad konstrukcją pasażerskiego ponad-

Narada przywódców ZRA

Prezydent ZRA Sadat, spotkał się w poniedziałek z przywódcami egipskimi, by omówić z nimi wyniki wizyty amerykańskiego sekretarza stanu Rogersa. Spotkanie odbyło się przy drzwiach zamkniętych.

W Kairze w dalszym ciągu uważa się, że wizyta Rogersa nie przyniosła przełomu w obecnych wysiłkach doprowadzenia do pokojowego rozwiązania konfliktu, niemniej jednak ZRA zdołała skłonić Stany Zjednoczone do zaangażowania się w sprawę otwarcia Kanału Sueskiego. W Kairze zwraca się uwagę na coraz liczniejsze głosy prasy amerykańskiej stwierdzające, że rola nieautorytet Egiptu oraz jego przywódcy Sadata. (PAP)

„Smutna konferencja” w Brukseli

Kłopoty walutowe Wspólnego Rynku

Francuskie kółka rządowe i gospodarcze nie ukrywają swego niezadowolenia w związku z decyzjami podjętymi w Brukseli przez ministrów gospodarki i finansów sześciu krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (NRF, Włochy, Holandia, Luksemburg, Belgia i Francja).

Dał temu wyraz francuski minister gospodarki i finansów Giscard d'Estaing nie tylko na konferencji prasowej w stoli-

cy Belgii, ale i w wypowiedziach dla francuskiej telewizji.

Prawicowy dziennik „L'Aurore” w poniedziałkowym komentarzu stwierdza wręcz, że była to „smutna konferencja”, która dała „smutne rezultaty”. Dziennik „Combat” pisze, że w „Brukseli podjęto najgorsze z możliwych decyzji”.

Oficjalne kółka francuskie dają do zrozumienia, że wyraziły zgodę na te decyzje, tylko dlatego, by nie doprowadzić do rozbitcia „Wspólnego Rynku”, którego przyszłość jest poważnie zagrożona.

Decyzje brukselskie wprowadzają bowiem w łonie państw członkowskich podział na kraje, które wprowadziły elastyczny kurs swych walut, tj. Niemcy Zachodnie, Belgia i Holandia oraz kraje, które utrzymały parytet swoich walut na dotychczasowym, stałym poziomie, tj. Francja i Włochy.

Decyzje brukselskie zapadły po 20 godzinach burzliwych dyskusji. Osiągnięty kompromis stanowi w zasadzie zwycięstwo Niemiec Zachodnich, które od samego początku kryzysu walutowego wypowiadały się za wprowadzeniem elastycznego kursu marki.

Min. Giscard d'Estaing popierał przez włoskiego ministra finansów początkowo kategorycznie sprzeciwiał się wprowadzeniu takiego kursu.

Dopiero w obliczu grożącego zerwania rokowań, co miało by nieodwracalne konsekwencje, Francja i Włochy wyraziły zgodę na wprowadzenie zmiennego kursu marki, guldenu i franka belgijskiego. Oficjalnie mówi się, że kurs ten trwać będzie kilka tygodni. W rzeczywistości nikt nie ma złudzeń co do tego, że co najmniej przez kilka miesięcy konsekwencje tego posunięcia będą bardzo poważne.

Zablokowały one na dłuższy okres wszelki postęp na drodze do wprowadzenia jednolitego zachodnioeuropejskiego systemu walutowego. Wprowadzenie elastycznego kursu walut stanowi pierwszy krok w kierunku ich rewaluacji. Jednakże nawet i ta rewaluacja nie rozwiąże istniejących problemów, gdyż ich istota leży nie w Europie, a w Waszyngtonie.

Wprowadzenie elastycznego kursu walut wywołuje w tym, jeśli chodzi o tzw. „zielony rynek”, czyli o wspólny rynek artykułów rolnych. Rozliczenia i subwencje dla rolników w poszczególnych krajach EWG stają się w obecnej sytuacji tak skomplikowane, że nieomal niemożliwe. Co więcej spekulacja dołarem dowodzi, że nie może on stanowić jednostki monetarnej, na której będą oparte relacje „zielonego rynku”. (PAP)

Autobus spłonął w lesie



W ub. sobotę w lesie Jelonek w Gnieźnie wydarzył się groźny wypadek. Znajdujący się tam na końcowej stacji autobusu MPK linii „2” stanął nagle w płomieniach, na skutek pęknięcia przewodu paliwowego. Ogień rozprzestrzenił się tak szybko, iż kierowca autobusu — Roman Szostak

— nie zdążył nawet uruchomić gaśnicy. Na szczęście pasażerowie w porę opuścili wóz. Na miejsce wypadku przybyły natychmiast dwie sekcje straży pożarnej. Mimo ich wysiłków nie udało się uratować płonącego wozu. W ciągu paru minut z autobusu pozostał tylko szkielet. Sytuacja była tym bardziej niebezpieczna, iż końcowy przystanek znajduje się w lesie. Interwencja strażaków zapobiegła przeniesieniu się pożaru. Na zdjęciu: płonący autobus. (zd) Fot. — J. Chłasta

„Koziołki”

1, 8, 12, 18, 36 dod. 45
Końcówka banderoli 2897

Na kolejną grę wpłynęło 337.411 zakładów wartości 1.012.233,— zł. Fundusz wygranych wynosi: 556.728,— zł.
Stwierdzono: 1 „piątkę” w kol. 385 w Grodzisku w wysokości 101.223,— zł. 1 „czwórke” z liczbą dodatkową w kol. 415 w Pile w wysokości 50.611,— zł. 43 „czwórki” po 2.354,— zł. 68 „trójek premii” po 154,— zł. 1.966 „trójek” po 54,— zł. 1.367 „dwójek premii” po 25,— zł. 23.889 „dwójek” po 5,— zł.

Na 4-cyfrową końcówkę banderoli 2897 ustalono: 6 premii po 2.500,— zł. 5 premii po 500,— zł.

Toto-Lotek

Pierwsze losowanie

5, 14, 15, 18, 40, 42 dod. 16

Drugie losowanie

2, 6, 10, 36, 38, 45 dod. 30
Końcówka banderoli 59817

Nie takie nazwisko

W sprawozdaniu ze spotkania uczestników III Powstania Śląskiego z władzami Poznania, które zamieściliśmy w niedzielnym wydaniu „Głosu” zakradł się błąd. Nazwisko jednego z odznaczonych winno brzmieć Marian Kozik, a nie jak nas błędnie poinformowano — Kozlik. Zainteresowanego przepraszamy. (—)

W hołdzie ofiarom faszyzmu

Dokończenie ze str. 1

ka. Odbył się też apel poległych.

Odsłonięcia pomnika dokonał wiceprzewodniczący Wielkopolskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa — Tadeusz Kwaśniewski.

Po salucie kompanii honorowej WP delegacji organizacji ZBoWiD-owskich i młodzieżowych oraz przedstawicieli wsi Pałędzie złożyli pod pomnikiem wieńce i wiązanki kwiatów.

67 studentom z różnych uczelni Poznania — którzy pracowali społecznie przy budowie pomnika nadano odznaki Opiekuna Miejsca Pamięci Narodowej. Odznaką tą uhonorowano również sztandar AM.

Przy okazji wczorajszej uroczystości organizacja ZSP przy AM otrzymała sztandar. Ufundowały go władze miejskie i zakłady pracy Kołobrzegu. Sztandar wręczył przewodniczący Prezydium MRN tego miasta — Jerzy Rymaszewski. Przekazał on zarazem na ręce rektora AM prof. dr. Witolda Michałkiewicza pamiątkowy poręcz i paterę z herbem Kołobrzegu.

We wczorajszych uroczystościach uczestniczyli również przedstawiciele władz województwa i powiatu poznańskiego. Obecni byli także: Jan Wojtaszek — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR oraz W. Odinokow — konsul ZSRR w Poznaniu. (wn)

Podstawowe materiały z IX Plenum KC PZPR

W edycji „Książki i Wiedzy” ukazała się broszura z podstawowymi materiałami IX Plenum KC PZPR, które odbyło się 16 kwietnia br. Zawiera ona sprawozdanie delegacji PZPR z obrad XXIV Zjazdu KPZR złożone przez I sekretarza KC Edwarda Gierka. Podaje również sprawozdanie z działalności Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR — przedstawione przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Edwarda Babucha oraz informację o działalności rządu złożoną przez prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza.

Ponadto wydrukowana została uchwała o zwolnieniu VI Zjazdu na przełomie roku 1971—72 oraz imienny skład komisji zjazdowej. (PAP)

Sesja naukowa w KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

spotwarzanie osiągnięć i polityki państw socjalistycznych.

Wypadki drogowe i utonięcia

28 osób utraciło życie

63 poważniejszych wypadków drogowych oraz dziesiątki mniejszych kolizji — oto bilans kolejnego, wiosennego weekendu. Jak informuje Komenda Główna MO, w wypadkach tych 25 osób zginęło, a 59 odniosło ciężkie obrażenia. Wśród rannych jest aż 11 dzieci.

Zwraca uwagę fakt, że 26 tragicznych w skutkach wypadków spowodowali pijani kierowcy oraz nietrzeźwi przechodnie.

Z każdym dniem zwiększa się liczba utonięć. W ostatnią np. niedzielę utonęły 3 osoby. (PAP)

W rocznicę zwycięstwa

Dokończenie ze str. 1

i województwie było wczoraj ponad 100.

M. in. w Gnieźnie odbył się spotkanie z oficerami GZP WP. Podejmował ich aktyw KP PZPR, nauczyciele i pracownicy Komendy Miasta i Powiatu MO. Spotkania cieszyły się dużą frekwencją oraz zainteresowaniem słuchaczy. Dzisiaj w klubie Służby Zdrowia w spotkaniu z oficerami wzięła udział lekarze i średni personel medyczny, a w sali KP PZPR — aktyw gnieźnieńskich organizacji młodzieżowych ZMS, ZMW i ZHP. Ponadto w sali posiedzeń Prezydium MRN oficerowie spotkali się z pracownikami rad narodowych. (iel)

Z okazji Dnia Zwycięstwa z inicjatywy miejscowego Kola ZBoWiD-u odbyło się w Wieleń — północne odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych oraz pomordowanych w okresie II wojny światowej. Odsłonięcia dokonał I sekretarz KP PZPR Marian Cybulski.

Boeingi i hipokryzja

Mianem „aktu najwyższej hipokryzji” określił senator Edmund Muskie projekt sprzedaży władzom Portugalii, za zgodą rządu USA, samolotów pasażerskich firmy Boeing. Zdaniem senatora, samoloty typu Boeing 707 najprawdopodobniej byłyby przez armie portugalskie używane do przewożenia żołnierzy i broni na obszar Afryki, pozostając pod kontrolą Lizbony.

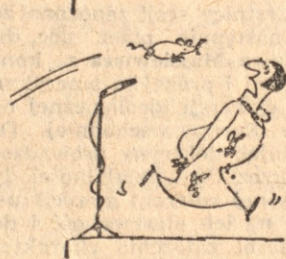
Muskie wyraził zarazem pogląd, iż w ten sposób doszłoby do naruszenia embargo, ustanowionego w roku 1961, którego mocą zakazano dostawy sprzętu wojskowego do państw wspólnocieństw w walkach na zarządzanych przez Portugalie terytoriach afrykańskich.

Wybitny polityk amerykański skrytykował ponadto decyzję rządu brytyjskiego, przyzwalającą na sprzedaż samolotów dla Republiki Południowej Afryki. Muskie wystąpił w ogóle przeciwko wspieraniu przez Stany Zjednoczone i jakiegokolwiek rządu na Czarnym Kontynencie, wywołanego przez białą mniejszość.

Dostarczenie Portugalii Boeingów 707 niechcący posłużył dla wzmocnienia represji wobec ludności afrykańskiej — skonstruował senator — a tego rodzaju politykę przeciw Białemu Domowi oficjalnie potępia.

Rzeczywiście, oficjalnie — tak, a nieoficjalnie... Nieoficjalnie zapewne rząd USA jednak dopuścił do sprzedaży wspomnianych samolotów, mimo iż Edmund Muskie nazwał rzecz po imieniu. (wp)

HUMOR I SATYRA



Dziś: pierwszy serwis informacyjny opracował Janusz Marchlewski

GEOS WIELKOPOLSKI AB
11 V 1971 Nr 110 (8462)

30 000 sprzedanych książek

Tysiące poznaniaków na niedzielnym kiermaszu Domu Książki i „Głosu”

Marek Zieliński już we wczesnych godzinach rannych wybrał się na poznański Plac Mickiewicza. Dochodziła godz. 9, gdy zaczął rozpytywać się o osoby przygotowujących stoiska, o książki Arkadego Fiedlera — swego ulubionego pisarza. Znalazł tę, którą brakowało mu w jego księgozbiore, liczącym ponad 100 tomów. „Rio de Oro” — specjalnie wydanej na kiermasz przez Wydawnictwo Poznańskie.

Takich bibliofilów, młodych i starszych, było na niedzielnym kiermaszu, zorganizowanym przez Dom Książki i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” — tysiące. Nie będzie przesadą, że na takiej właśnie imprezie spotykają się wszyscy, dla których książka stała się przyjacielem.

I w tym roku nasza impreza została potraktowana przez aury życzliwie. Słoneczna pogoda ściągnęła tysiące poznaniaków. W udekorowanych przy Placu Mickiewicza alejkach, przy muzyce, można było pospacerować, pogłaskać książki z różnych dziedzin, nabyć je. Prawie przez cały dzień bez przerwy przewijały się przez kiermasz tłumy. W godzinach rannych przeważała młodzież, w popołudniowych — starsi.

Obłożone były wszystkie stoiska. Sporym wzięciem cieszyły się książki autorów poznańskich, co świadczy o ich popularności. Zasluga to niewątpliwie Wydawnictwa Poznańskiego, które stworzyło od-

Zasłużony odpoczynek po długim spacerze alejami kiermaszowymi. Warto obejrzeć dokonane zakupy.

Fot. (2)
— K. Przychodzki



wczyk, C. Michniak, E. Morowski, I. Naganowska, E. Naganowska, E. Najwer, M. Orłowski, J. Popowska, J. Ratajczak, B. Rutka, W. Ścisłowski, A. Wojciechowski. Wielu czytelników mogło więc spotkać się bezpośrednio ze swoimi ulubionymi autorami.

Niesprawiedliwie jednak byłoby zapomnieć o książkach innych wydawnictw MON, PIW, PZWL, Iskry. Nasza Księgarnia. Dzięki tej ostatniej rozpoczyna się przecież u dzieci bak cyf bibliofilstwa.

Jak zwykle przy stoisku Klubu MPIK-u gromadzili się zbieracze pięknych pocztówek. Było ich wiele. One to stanowiły główną masę towarową, mimo że stoisko zaopatrzone było w książki i piękne albumy. 70 000 zł obrotu świadczy, że popyt na prezentowane przez Klub książki i pocztówki był duży. Przewodnikiem cieszyły się także stoiska „Ruchu”.

Książki podpisuje czytelnikom Gerard Górnicki.



powiednie warunki dla rozwoju rodzimej literatury. Podkreślał to również w rozmowie z nami prezes Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich — Gerard Górnicki. Zaznaczył, że znaczenie propagandy kiermaszu w tym roku jest szczególnie ważne dla poznańskiego Oddziału ZLP, który obchodzi 50 rocznicę istnienia. Zasluga to niewątpliwie i Domu Książki, który jest głównym organizatorem tej wielkiej imprezy.

Licznie przybyli na kiermasz, który mogą uważać i za swój poznański literacki, dedykując czytelnikom książki. Na to miłe — jak sami stwierdzili — za jecie przybyli: K. Byczewska, P. Bystrzycki, Cz. Chruszczewski, F. Fornalczyk, G. Górnicki, K. Hłakowicz, F. Kirlo-No-

NOTATNIK KULTURALNY

NOWA KSIĄŻKA
ANDRZEJA GÓRNEGO

Oddział Poznański Związku Literatów Polskich powiększył się wkrótce o jeszcze jednego młodego pisarza — Andrzeja Górnego. Nakładem „Wydawnictwa Poznańskiego” ukazała się właśnie, nowa trzecia już, po zbiorze opowiadań „Słub” oraz tomie reportażów „Żeby nie powietrze i wiatr”. Książka tego autora — zbiór opowiadań — „Gwiazdo przysłaś”.

GRAFIKA KSIĄŻKOWA
WYDAWNICTWA
POZNAŃSKIEGO

W „Roku Plastyki” postanowiło również zbliżać do swego dorobku w formie wystawy grafiki książkowej. „Wydawnictwo Poznańskie” wśród ponad 1000 pozycji tej oficyny znalazło można rzeczywiście wiele pięknie wydanych i pięknie zaprojektowanych książek. Wystawa odbędzie się w Pałacu Kultury w drugiej połowie maja.

Z cyklu autobiograficznego: Dęby, palmy i słońce

Arkady Fiedler, znany poznański pisarz-podróżnik, pisze obecnie swoją autobiografię. Niektóre fragmenty swej autobiografii już prezentował w czasopiśmie. Oto właśnie kolejny fragment przekazany przez pisarza dla czytelników „Głosu Wielkopolskiego”.

Przez motyle poznawałam innych łowców i nawiązywały się trwałe więzy ludzkiej sympatii. Jednym z gorliwszych zapaleńców entomologów był Karol Pluciński, człowiek nieco młodszy niż ojciec. A więzy te były tak serdeczne i trwałe, że nawet dziesiątki lat później, w roku 1967, sięgały do buszów amazońskiej na okrutny koniec świata, bo na samo pogranicze między Brazylią a Boliwią — i tam czcigodna po stać Plucińskiego, kapryśnym zbiegiem okoliczności, stanęła mi żywo w pamięci.

W tym czasie Karol Pluciński już nie żył, umarł w 1966 roku, w poważnym wieku 93 lat. Opisując me ówczesne wrażenia z brazylijskiej podróży, mogłem być wspomnieć o szlachetnym nestorze poznańskich łowców w taki sposób: „Sily, zainteresowania entomologiczne i pogodny humor zachował do ostatnich dni życia. Często zaglądał do naukowych pracowni przy poznańskim Muzeum Przyrodniczym i wnosił zawsze uśmiech i ciekawa dykteryjkę. Ow dawny dyrektor banku był żywą księgą wiadomości o Poznaniu z końca XIX i początku XX wieku. Znal w tym mieście wszystkich miłośników przyrody. Z moim ojcem niejedną odbył wycieczkę do lasów Puszczykowskiej i serdeczną pamięć zachował o nim do końca życia”.

A ja taką pamięć zachowałem o Plucińskim z racji rusalek pawików. Był to chyba rok 1907. Mieszkając wtedy razem z rodzicami w czasie szkolnych wakacji latoowych, w lipcu, u gospodarza w Puszczykowskiej, nałowiłem na pobliskich pokrzywach ogromną ilość gasienic rusalki pawika, znacznie więcej niż

odczuwali, natomiast ja jeszcze więcej przeżywałem: rozsadzała mnie radość i dumę, że oto dochowałem się własną pracą tylu pięknych motyli i wcale przyzwyczajonych do przyzwyczajonych. Pożytki: wiedziałem, co zrobić z pawikami. Był w Poznaniu stary Niemiec Meyer, bożyszcze i krwiopijca nas wszystkich motylołownych chłystków. Meyer handlował motylami i przyborami do łowienia, a miał sklep w suterenie przy walcach, gdzie dziś ulica

Tadeusza Kościuszki (tuż za Księgarnią Rolniczą, naprzeciwko Dyrekcji Poczty). Sklep Meyera, maleńki był, rajem, który nas olśnił tysiącami cudów i gablotkami pełnymi motyli. Na przykład w dwóch gablotkach wiszących na ścianie, Meyer umieścił jeden pod drugim kilkadziesiąt pysznie rozpiętych pająków królowej i przysięgam: tak przykuwał nas ów widok, że oczu odwrócić nie mogliśmy. Ale sam Meyer, święty fanatyk, pokraka z postaci, a zdziur z nawiąku, wszystko chciał wyłudzić od nas za darmo albo pół darmo.

NASZE ROZMOWY

Darowałam im życie...

Mają, wewnątrz sali wydzielony pokój. Obok, za przeszklo-nymi ścianami i drzwiami, łóżka z ciężko chorymi ludźmi, o których życie trwa zacięta, uparta walka. To oddział reanimacji Kliniki Neurologicznej poznańskiej Akademii Medycznej. Kroplówki, respirator piersiowo-brzuszy, cała skomplikowana aparatura. Pacjenci nie mówią, nie wzywają dzwonkiem pomocy. Trzeba bez przerwy czuwać nad ich krążeniem i oddechem, odgadywać ich potrzeby, karmić, podawać leki. Jedna chwila nieuwagi pociągnąć może tragiczne następstwa. Tu, na tym trudnym oddziale, pracuje od 1963 r. Zofia Markiewicz, dyplomowana pielęgniarka, odznaczona w przeddzień tegorocznego 1-majowego święta Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

— Co zdecydowało, że podjęła pani tak trudną i odpowiedzialną pracę?

— Pracę pielęgniarki w ogóle, czy pracę na tym właśnie oddziale? Pielęgniarką jestem od 1948 r. Zaczynałam jako młodsza pielęgniarka w Sanatorium Psychiatrycznym w Obrzycach. Nie mogłabym tam długo pracować. Oddział był ciężki, pacjenci z napadami szału. Ale nie dlatego. Ci ludzie byli bardzo biedni, a my nie mogliśmy im wiele pomóc. Możliwe dlatego, że brakowało kwalifikowanych sił, a i postęp nauk medycznych był mniejszy...

Potem pracowałam w poznańskiej Klinice Ortopedycznej, a następnie na oddziale internistycznym i neurologicznym. Gdy powstał ten oddział — jego ordynator dr Mirosław Owsiński zaproponował mi tę pracę. To było duże wyróżnienie, ale i duży obowiązek. Przyjęłam. I dzisiaj bym już swą decyzję nie odmieniła. Choć z początku było bardzo trudno. Były chwile, gdy myślałam, że już nigdy nie nauczę się obsługiwać tej skomplikowanej aparatury.

— Ale za to dzisiaj przy jej pomocy potrafi pani ratować niejedno ludzkie życie. Proszę mi powiedzieć, jak pani wyczuwa potrzebę swych pacjentów? Przecież oni przychodzą na oddział nieprzytomni, sparaliżowani na skutek wylewu krwi do mózgu, bardziej bezradni niż nie-mowlota...



Zofia Markiewicz: „Nie zamieniłabym swej pracy na żadną inną. Trudno o większą satysfakcję, niż uśmiech człowieka, któremu darowałam się życie...”

Fot. — K. Przychodzki

— Pacjenta trzeba umyć, obejrzeć jamę ustną czy nie dławii się własną śliną, podnieść, prześcielić łóżko, by nie dopuścić do odleżyn, podać leżeczką odrobinę picia, czasem karmić przez smoczek... No a przede wszystkim obserwować ich twarz, czy nie zachodzi na niej jakaś zmiana, czy nie trzeba wzywać lekarza...

Rozmowę przerywa nieuchwytny dla niewtajemniczonego

szmer za drzwiami, jakieś niewyraźne „aaaa”. Pani Zofia przeprasza i odchodzi. Ktoś wzywał pomocy.

— Widzi pani, tak jest przez cały dzień. Rodziny przynoszą dla nich pomarańcze, owoce... Nie można dopuścić, by to się zepsuło. Więc dodatkowo wyciskamy dla nich sok, podajemy po kropelce... A potem uczymy ich mówić: Ala, mama, las. I najradośniejsza chwila, gdy już ich stan się poprawia, gdy odpowiadają na pomoc uśmiechem i niewyraźnym dziękuję. Niestety, nie zawsze tak bywa...

— Użyła pani liczby mnogiej. Wyciskamy, uczymy...

— Tak. Bo to samo co ja przed południem, robią koleżanki z oddziału, pełniące dyżur na drugiej zmianie. Zresztą nierzaz pomagamy sobie wzajemnie.

— Wiem, że dojeżdża pani codziennie do pracy z Murwaną Gośliną. To szmat drogi. Wiele czasu nie pozostaje, a wypocząć trzeba...

— Mam matkę. Wiele jej za wdzięczam. Gdy wracam bardzo zmęczona, pełni w stosunku do mnie tę samą funkcję, co ja w stosunku do moich pacjentów. No, może nie dosłownie łyżeczką karmić nie musi. Stwarza po prostu warunki wypoczynku. A poza tym lubię zajęcia typowo kobiece — roboty na drutach, czasem dla odprężenia popracuję u siostry w ogródku. Mówiła pani o ciężkiej, odpowie dzialnej pracy. Nie zamieniła bym jej na żadną inną. Trudno o większą satysfakcję, niż uśmiech człowieka, któremu darowałam się życie...

Rozmawiała:

BOGNA
WOJCIECHOWSKA

Bluźniercy z Wiednia

Niedawna wizyta na naszych ziemiach zachodnich i północnych arcybiskupa z Wiednia kardynała Franza Koeniga wywołała wściekłość sił odwetowych neonazistowskich nie tylko w NRF, ale również w Austrii. Organizacje ziomkowski w NRF i Austrii prawnicowo-liberalna austriacka partia wolno-

ściowa (FPOe) i neonazistowska NDP uderzyły na alarm. Ze szczególnie ostrymi atakami spotkało się kazanie wygłoszone przez kardynała Koeniga w Katedrze Wroclawskiej. Dając wyraz swojemu podziwowi dla odbudowy ziem zachodnich, stwierdził on, iż tereny te należą do ich mieszkańców, stanowią dzieło ich pracy, są oj-

czynną ich samych i ich dzieci. Oslawione ziomkostwo Słazków i austriacka partia wolnościowa FPOe uznały, iż wiedeński kardynał identyfikował się tym samym z punktem widzenia rządu polskiego i przyznał Polakom zamieszkałym na ziemiach zachodnich i północnych „prawo do ojczyzny” czyli tak zwany Heimatrecht w rewizjonistycznej terminologii.

Dokończenie na str. 4

JAN MOSZCZEŃSKI

MOTYLE

czyłem: sto dwadzieścia pięć pawików to dziesięć marek, za które u Pfiznera na Starym Rynku mogłem być dostać czterdzieści napoleoników z kawą i wraz z przyjaciółmi oszaleć z rozkoszy. Miałem wtedy trzynasto lat.

Po południu tego dnia, kiedy pawiki się wykluły, zacząłem przygotowywać siatkę tudzież szklankę z cyjankiem potasu, by zabić motyle. Matka na ogół nie mieszała się do naszych spraw owadzych, ale tym razem, widząc moje przygotowania, nie powstrzymała się od uwagi:

— Tyle ładnych motyli! Czy nie szkoda ich? Wietrzak niebezpieczeństwo dla mych zamiarów, cały się zjeżyłem: — Nie szkoda! Są mi potrzebne! Meyer je kupił...

Matka wstała z krzesła i nie patrząc w moją stronę, powie działała jak gdyby do siebie samej: — Zabijać tyle motyli, to prawdziwa rzeź, to jakieś jatki... Szkoda tych żyjatek...

— Nie szkoda! — twardo od-rzekłem. — Meyer kupił...

— Nie mogłabym patrzeć na to: zabijanie! — oświadczyła matka smutnym głosem. — Lepiej wyjdź!

I rzeczywiście wyszła z pokoju na dwór. Zostaliśmy sami, ojciec, pan

Pluciński i ja. Po chwili milczenia ojciec się odezwał:

— Mamie nie można odmówić pewnej słuszności. To rzeczywiście będzie jakaś mordownia...

— Więc i tata mi zakazuje?!

— parskałem zapalczywie.

— Bój się Boga, Artku, nie ci nie zakazuje! Zrobisz, jak sam uważasz...

— To moje motyle! — zachęcałem się. — Wychowałem je...

— Twoje, naturalnie, że twoje! Ale popatrz, jakie one śliczne, ile w nich piękna! — rzekł ojciec z dziwną powagą.

W istocie niektóre pawiki, siedzące na ścianie, składały i rozkładały skrzydełka i wtedy jak gdyby pokazywały nam swe cztery pawie oczy. Były to fiołkowe niebieskie koła, usłane na ślicznie czerwonym tle skrzydeł i tkwiła w tym wszystkim jakaś wielka, niewysłowna doskonałość.

— Meyer mi je odkupił! — zaciąłem się w uporze. — A pawik pozostaną tak samo ładne w gablotach jak teraz! Nie zmieniają się, nie zmieniają się! — powtarzałem zawzięcie.

— Będą ładne w gablotach, to prawda! — przyznał ojciec. — Ale czy się nie zmieniają, ej, Arkady?...

Ojciec rzadko kiedy mówił do mnie: Arkady; brzmiało to zawsze obco i oficjalnie.

Ale nie myślałem poddawać się, wzięłem na ambicję.

— Nie zmieniają się! Jakby

Dokończenie na str. 4

ARKADY FIEDLER

AB' GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 110 (8463) 11 V 1971

Turysto!

SKLEPY SPORTOWE MHD polecają W SPRZEDAŻY RATALNEJ

namioty, spiwory, kajaki składane sztywne i gumowe, wyposażenie do namiotów o łącznej wartości powyżej 1000 zł w asortymencie wybranym przez nabywcę

Wpłata 10 proc. — spłata w 24 ratach

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE W SKLEPACH:

przy — ul. Czerwonej Armii 61
— ul. Głogowskiej 118/124

— ul. Głogowskiej 54
— ul. Szkolnej 1

— pl. Wolności 6
— ul. Walki Młodych 1

— ul. Szamarzewskiego 4/6
— ul. Gwardii Ludowej 46

K3230

Pracownicy poszukiwani

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań-Jeżyce, ul. Cicha 8 (boczna od Pułaskiego) — zatrudni

MURARZY, TYNKARZY, CIESLI I DEKARZY. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Praca na terenie miasta Poznania.

K3012

Państwowe Przedsiębiorstwo Warzywa — Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218 zatrudni:

- KSIĘGOWA,
- SPRZEDAWCÓW — absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlowej,
- STOLARZA.

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Spraw Osobowych Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Głogowska 218.

K3114

ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do produkcji i transportu — zatrudni zaraz:

— Włp. Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego w Lubaniu.

Zakład posiada hotel robotniczy i stołówkę.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr Przedsiębiorstwa.

K2158

Zakłady Metalurgiczne — „Pomel” w Poznaniu, ul. Karczowa 15 — zatrudni zaraz:

- TOKARZY
- SUWNICOWYCH
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- SZKALARZA
- MASZYNISTÓW LOKOMOTYW SPALINOWYCH z uprawnieniami PKP
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I AUTOGENICZNYCH
- KIER. Oddziału Remontów Pojazdów Samochodowych — wymagane wykształcenie wyższe o specjalności — silniki spalinowe,
- MISTRZA — wykształcenie średnie o specjalności pojazdy samochodowe.

Zakład posiada hotel robotniczy.

Miejsca w hotelu przydziela się pracownikom fizycznym (mężczyznom) zamieszkałym powyżej 70 km od Zakładu oraz posiadającym trudny dojazd do pracy (brak połączenia kolejowego i PKS).

W sprawie zatrudnienia i uzyskania szczegółowych informacji dotyczących zatrudnienia, prosimy zgłaszać się osobiście lub listownie pod adresem: Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Karczowa 15, pok. 206, tel. 720-81, wewn. 213. Stacja kolejowa Poznań — Wschód. Z dworca głównego dojazd tramwajem linii nr 6.

K3400

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150, poszukuje

KANDYDATA na stanowisko dyrektora Biblioteki Głównej. Stanowisko będzie do objęcia z dniem 1 października 1971 r.

Zgłoszenia kierować należy do Działu Spraw Osobowych i Socjalnych WSE w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150, p. 67.

K3027

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS — Oddział w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni zaraz:

- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy — kierowcy przechodzący z transportu niezorganizowanego zachowują prawo do stawki — B uposażenia plus 2% — z/godz. dodatku za prowadzenie autobusu;
- KONDUKTORÓW AUTOBUSOWYCH — wykształcenie: Zasadnicza Szkoła Zawodowa.
- MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — wykształcenie: Zasadnicza Szkoła Zawodowa.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

1. Pracownikom PKS przysługujące prawo do bezpłatnych biletów na przejazd autobusami PKS do pracy i z powrotem.
2. 50 proc. niższej na autobusy PKS dla pracowników i rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy.
3. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr i Szkolenia Zawodowego WP PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 — Dworzec Autobusowy. K3229

MPK INFORMUJE, że MOŻE PRZYJAĆ KOBIETY z terenu miasta Poznania NA KURSY

celem przeszkolenia i podjęcia pracy na stanowisku kierującego tramwajem (motornicza).

Czas pracy może być skrócony DO 4 GODZIN DZIENNIE,

co pozwoli zatrudnionym kobietom wypełniać również obowiązki domowe. Godziny pracy dotyczyć będą szczytów komunikacyjnych. Wymagany odpowiedni stan zdrowia oraz ukończony 20 rok życia. Szczegóły do omówienia przy zgłoszeniu.

Poza tym MPK

PRZYMUJE KOBIETY zamieszkałe na terenie m. Poznania na stanowisko konduktorek rewizyjnych na cały etat.

Uposażenie wg stawek układu zbiorowego pracy.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska nr 131, pokój 32, w godz. od 7 do 15.

K2962

SREBRO — ZŁO

KUPUJĄ SKLEPY „Ars Christiana”

♦ Poznań, ul. Wrocławska nr 10

♦ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1

♦ Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1

♦ Kościan, Rynek nr 19

♦ Pila, ul. M. Bucza 40.

K3028

Praca Nauka

Przyjmę robotnika przy uczonemu — dekarstwo.

Zgłoszenia: Szewska 6 m. 8, godz. 17.

7197g

Potrzebna pomoc domowa, dochodząca do samo-

dzielnego prowadzenia do mu, śródmieście. Oferty

„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7430g.

Zatrudnię pracownika lub rodzinę, znających się na gospodarstwie rolnym. Oferty „Prasa”

Grunwaldzka 19 dla 6545g

♦ Kupno ♦ Sprzedaż

Dafnie suszone — każda ilość kupię. Strzelecki

Kostrzyn, Włp., Dworcowa 6.

1331p

Kupię owce i ziemniaki pastewne. Oferty „Prasa”

Grunwaldzka 19 dla 6544g.

Sprzedam regał kombinowany jasny 4,00x2,40x

0,30, szafa dwupozioma 2,00x2,50x0,60 oraz 4

fotele z wysokimi oparciami. Tel. 569-51, po

godz. 16.

6779g

Pilnie sprzedam Mercedes 170, kabriolet po

remontcie. Kapelska, Siwakiewicza 39 m. 10.

7474g

Sprzedam Pannonię, stan bardzo dobry. Górczyn, Górki 2, od 15-17.

7435g

Członkowie Koła Hodowców Szynszyli „Podhale”

— produkują i oferują wysokiej jakości skóry szynszyli (wyłączone z

reglamentacji). Informacji udzieli — przewodniczący Koła —

Króścin, ko nad Dunajcem, skrytka pocztowa 4.

K3148

Sprzedam piękne długie suknie ślubne. Osiedle

Warszawskie, ul. Kruszwicka 2 b.

6168g

Tanio sprzedam wózek uniwersalny i spacerowy, piec stalopalan —

żelazny gnom. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla

6208g.

Sprzedam motocykl MZ

ES 250/2 garaż blaszany — składany 4 X 2 m. Główna

55 m. 5.

6240g

♦ Samochody

Sprzedam Trabant 601 w idealnym stanie. Ul.

Diura 14 m. 13, w godz. 16-19.

5841g

Mercedes 170 V, stanie dobrym, sprzedam. Roz-

szak Osieczna, pow. Leszno, ul. Łącka 9.

13620

„Skodę” 1000 MB, sprzedam, rok 1968. Telefon

527-35, godz. 8-13.

7516g

Sprzedam Fiat 600. Stan idealny. Osiedle Jagie-

łońskie 44 m. 5, po godz. 16.

7114g

Pilnie sprzedam Mercedes 170, kabriolet po

remontcie. Kapelska, Siwakiewicza 39 m. 10.

7474g

DZIELNICOWY REJON DRÓG I ZIELENI Poznań - Jeżyce

ul. Żeromskiego 39 (wiadukty kolejowe)

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

♦ GRUZ BETONOWY — z płyt chodnikowych w cenie 36 zł/m³;

♦ DREWNO OPALOWE — pochodzące ze śinki drzew przydrożnych w cenie 115 zł/mp.

♦ Przyjmuję do wykonania od jednostek państwowych w roku 1971 —

ROBOTY ZIEMNE przy pomocy ciężkiej spycharki.

K2907

Komunikaty

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowego Grupa Sejsmiczna Nr. 10 — Pobiedziska, ul. Nowa 1 tel. 159 ZAWIADAMIA, że w okresie od miesiąca maja do listopada 1971 r. przeprowadzane będą prace sejsmiczne w powiatach: Poznań, Środa, Srem, Gniezno, Września, Oborniki, Wągrowiec, Szamotuły. Przebywanie osób postronnych w strefie robót strzałowych oraz zbliżanie się do wyrobisk grozi niebezpieczeństwem. Roszczenia z tytułu zniszczeń w uprawach należy zgłaszać do Prezydium Rad Narodowych.

K3543

Sprzedam samochód „Zastawę” — stan idealny. Tel. 407-29, godz. 8-17.

6060g

Skodę 1000 MB z radiem — sprzedam. Nowak Rogoźno, Wielkopolska 21, tel. 191.

1257g

Idealny Trabant 601 — sprzedam. Chelmonskiego 11 m. 2, od 16.

7246g

Warszawę M-20, sprzedam. Poznań, Kasztanowa 31 m. 6 (Dębica).

6506g

Sprzedam Warszawę typ nowy, stan bardzo dobry. Poznań, Głogowska 50 m. 7, godz. 18-20.30.

6098g

Ford Taunus 17 M tanio sprzedam. Dzwonić tel. 422-34 po 16.

6202g

Lokale

Bydgoszcz! Mieszkanie spółdzielcze M-5 (garaż, telefon) w śródmieściu — zamienie na równorzędne w Poznaniu. Telefon 208-69, względnie oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7146g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-5, pow. 63 m², 3 pokoje na Raszynie — na mieszkanie M-6 4 pokoje, na Chłapach Winogrodach lub Rataje. Korzystne warunki zamiany. Tel. 672-220.

7397g

† Dnia 7 maja 1971 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, teść, dziadzio, brat, wujek, przeżywszy lat 60, sp.

STANISŁAW ANDERSZ

emeryt PKP
odznaczony Krzyżem Powstańczym,
członek ZBoWiD

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki z mężami, wnuki i siostry

7479g

† Dnia 9 maja 1971 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, tatuś i dziadzio, przeżywszy lat 59, sp.

JÓZEF ARCZYKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Poznaniu — Spławie.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, syn, córka z mężem i synkami

7530g

† W dniu 10 maja 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz ojciec i dziadek, przeżywszy lat 70

STANISŁAW EDWARD GAJOWIECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 maja 1971 r. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki, synowie, synowe, zięćowie i wnuki

7530g

Poznań, ul. Jarochońskiego 26 m. 7.

† Dnia 9 maja 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier, wujek i dziadzio, przeżywszy 77 lat, sp.

IGNACY GULCZYŃSKI

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

7539g

Poznań, ul. Spółowa 7.

Dyrekcja Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Poznań

OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 1971/72

do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej (trzyletniej).

dla młodocianych o specjalnościach:

- tokarz — dla chłopców i dziewcząt,
- ślusarz-spawacz — dla chłopców

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Ukończona 8 klasa szkoły podstawowej i nie przekroczony 18 rok życia;
2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu;
3. Pozytywne orzeczenie Komisji Kwalifikacyjnej naszej szkoły.

WYMAGANE DOKUMENTY:

w dniu dokonywania zapisu należy złożyć:

1. podanie,
2. dokument urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu,
3. zaświadczenie, że jest uczniem kl. 8,
4. życiorys,
5. świadectwo zdrowia ucznia kończącego szkołę podstawową,
6. trzy fotografie.

UWAGA:

Natychmiast po otrzymaniu świadectwa ukończenia klasy 8 szkoły podstawowej należy je złożyć w sekretariacie szkoły.

Zapisy przyjmuje się od dnia 1 kwietnia, do dnia 15 czerwca 1971 r. w gmachu szkoły, ul. Dzierżyńskiego 190 — II ptr., pokój 205.

Nauka w szkole trwa 3 lata, uczniowie w czasie nauki pobierają następujące wynagrodzenie miesięczne: tokarz i ślusarz-spawacz w pierwszym roku nauki 150 — zł; w drugim roku nauki 220 — zł i w trzecim roku nauki wynagrodzenie godzinowe w najniższej kategorii plac (około 600 — zł miesięcznie).

Uprawnienie absolwentów Szkoły: po 3 latach nauki absolwent otrzymuje świadectwo uprawniające do ubiegania się o przyjęcie do 3-letniego Technikum Zawodowego.

Absolwenci mają zapewnione zatrudnienie w Zakładach Przemysłu Metalowego HCP.

K2464

Willa komfortowa, wolnostojąca, wolna, przy tramwaju 800.000 zł, w po-

liczeniu ceny kupna może być mieszkanie. Willa wolnostojąca, czteropokojowa z wyładami, ogrodem Poznań 520.000 —

wpłaty 420.000. Połowa komfortowego domu bliźniaczego, ogrodem, zaraz wolne 430.000, wpłaty 220.000, komunikacja miejska. Dom z dużym ogrodem 220.000 — poleca Agencja Poznań, Matejki 53 a.

7533g

Parcele, zabudowa bliźniacza, ulica Piłoty, bez prawa pierwokupu sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5702g.

Sprzedam pół wili, trzy pokoje komfort, ogród, Grunwaldzka zamiana na dwa pokoje spółdzielcze Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6575g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 7 ha. Kackowski Kaweze, pow. Rawicz.

1361p

Kaletnika przyjmę na wspólnika — Warsztat Kaletniczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7390g.

7390g

Wdowa samotna, kulturalna, samodzielnym mieszkaniem — pozna uczciwego do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5933g.

5933g

† Dnia 8 maja 1971 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znośzonych z anielską cierpliwością, mój najdroższy mąż i ukochany tatuś

ALBIN BARCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia
żona z dziećmi

7504g

† W dniu 7 maja 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po krótkich cierpieniach nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 71, sp.

JÓZEFA FENGLER

z domu WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 maja br. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

7482g

Poznań, ul. Matejki 56 m. 4.

† Dnia 9 maja 1971 r. odszedł do Ojca Niebieskiego w 80 roku życia i 53 roku kapłaństwa, opatrzony Sakramentami św., sp.

ks. prałat EDWARD KARWATKA

tajny szambelan Jego Świątobliwości, były dziekan śremski, em. długoletni proboszcz Sremu.

Wyprowadzenie drożych zwłok z plebanii we wtorek, 11 maja br. o godz. 16, pogrzeb w środę, 12 maja o godz. 16 w Sremie.

O powyższym zawiadamiają i proszą o memento
Księża Dekanatu Śremskiego

7495g

† Dnia 9 maja 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, najdroższa i niezapomniana żona, mamusia, siostra, bratowa, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63

SEWERYNA ŁUCZAK

z domu SZWAJKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm. o godz. 9.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Wesołe kumoszki z Windsoru”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 10 „Tymoteusz Majsterklepka”; g. 17 „Wanda”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Wahadło”; KOSCIAN: „Winnetou w Dolinie Śmierci”; LESZNO: „100 karabinów”; NOWY TOMYSL: „Znak Panny”; OBORNIKI: „Labirynt miłości”; SREM: nieczynny; SRODA: „Winnetou w Dolinie Śmierci”; SZAMOTULY: „Miłość, miłość, miłość”; WAGROWIEC: „Siedmiu braci Cervi”; WRZESNIA: „Zamek pułapka”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Paryż”.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 — Koncert Estrady Kameralnej: Ewa Rybicka — sopran, Stanisław Firlej — wolonczela, Jerzy Gebert — fortepian, Weronika Firlej — akompaniament.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 1.30 Gimnastyka; 8.05 Publicystyka międzynarodowa; 8.10 Plebiscytowa piosenka miesiąca; 8.15 Gra Polska Kapela pod dykt. F. Dzierżanowskiego; 8.45 Z tej i tamtej strony lady; 9 Dla kl. V (historia); „Dziadziostwo piastowskie”; 9.30 Muzyka ludowa Laosu; 9.40 Dla przedszkoli: „Wybijanie szklanek”; — słuch: 10.05 „Niecie sprawy”; — pow. Kogera Valtanada; 10.25 Tematyka dziecięca w muzyce francuskiej; 10.30 Rewolucja naukowo-techniczna; 11 Dla kl. VIII (geografia); „Wierzy i punktować”; 11.25 Dedykujemy II zmianie; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13 Dla kl. III—IV (wych. muzyczne); „Zagadki muzyczne”; 15.20 z nagrań Orkiestry Mandolinistów; 15.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 15.05 Przez lady i morza; „Minarety bez czarodziejów”; — fragm. książki E. Faulkshy; 16.35 Kompozytor tygodnia — J. S. Bach; 16.10 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.45 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Koncert żywy; 20.30 Śpiewa „Śląsk”; 20.45 Kronika sportowa oraz wyniki i sprawozdanie z V etapu WP w Berlinie; 21 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 Teatr PR — Studio klasyczne; „Wszystko dla pań”; — słuch: 22.20 Spotkanie z operą; 23.15 Przegląd i poglądy; 23.25 Gra Zespołu instrumentalistów Rozgł. Opolskiej PR pod dykt. E. Spyrki; 23.45 Tancymyś do północy; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

TRANS. Z TRASY V ETAPU WP: 14, 14.30, 15, 16, 16.15.

PROGRAM II: Fala 497 m i UKF 69.14 MHz; 8.35 Świat i my — magazyn aktualności gospodarczych; 9 Tęcza symf. klasyków wiedeńskich; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Na estradach naszych przyjaciół; 10.25 Pisarz i książka — o twórczości Z. Kiwicki; 10.55 Utwory kompozytorów bułgarskich; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Sucha, czyste pisa — my odpowiadamy”; 13.25 Gra zespołu B. Hargado; 13.40 „Noc majowa czyli topielica”; fragment opow.; 14.05 Mozaika ryt mów i melodii; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z niemieckiej muzyki romantycznej; 15.25 Muzyka ludowa Laosu; 15.35 Stolecie aktu alności muzyczne; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Kwadrans tanecznych ryt mów; 17.40 Aud. Adama Kocha nowskiego; 17.55 Radiopress; 18.05 „Wielkopolskie zespoły chór alne”; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Spotkanie z programem III”; 21.15 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia; 21.30 Reportaż literacki Melchiora Wańkowicza pt.: „Bitwa o Monte Cassino”; 22.33 „Zyczymy bezpiecznej pracy”; — reportaż Agaty Wolterzanki; 22.40 Nowości literatury światowej „Można umrzeć inaczej”; 23.08 Kompozytor tygodnia — Jan Sebastian Bach.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Jazz dla tradycyjistów; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Tredowata”; 9.10 Melodie znad Morza Śródziemnego; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Maurice Ravel — Sonatina; 10 Kwadrans parodii muzycznych; 10.15 Audycja Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Eliza, czyli życie prawdziwe”; — odc. 44 pow.; 12.25 Koncert muz. uniwersalny; 13 Na białostockiej antenie; 15 Temida z importu — gawęda; 15.10 U źródeł bluesa; 15.35 Łaskawa bogini Kwan-Ju — reportaż; 15.50 Śpiewa Astrud Gil

5 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 11 V 1971 Nr 110 (8463)

Dzień Zwycięstwa w Wielkopolsce

Ubiegła niedziela minęła w całym kraju pod znakiem uroczystych apeli, manifestacji i okolicznościowych spotkań, na których uczczono 26 rocznicę zwycięstwa nad faszysmem i 50 — Powstań Śląskich. Organizatorami wielu z nich była młodzież.

Stary Ratusz w Odrzycku był świadkiem manifestacji około 600 chłopców i dziewcząt ze wszystkich drużyn harcerskich powiatu szamotulskiego, którzy zebraли się tutaj na uroczystym apelu. Barwne kolumny młodzieży udekorowane kolorowymi kwiatami, biało-czerwone flagi na fasadach domów, płonący znicz przy Ratuszu, tłumy mieszkańców w którym wyróżniali się swoimi umundurowaniem weterani Powstań szamotulskiego — oto scenografia tej uroczystości.

Włodzimierz Ziętek — sekretarz KG PZPR przedstawił młodzieży historię odniesionego 26 lat temu zwycięstwa, drużyna z Zielonej Góry wystąpiła z okolicznościowym programem artystycznym; minutą ciszy uczczono poległych bohaterów.

W niedzielę harcerze udali się na groby pomordowanych w lasach kobylnickich, gdzie złożono przysięgę. (mr)

W przededniu 26 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszysmem odbył się na leszczyńskim Rynku capstrzyk. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz

Nowy internat ZSZ w Lesznie

8 maja 1971 roku stanęła się jeszcze jedną ważną datą w dziejach Zespołu Szkół Zawodowych CZSP im. Władysława Broniewskiego w Lesznie. W dniu tym nastąpiło oficjalne otwarcie internatu szkolnego.

Jednopiętrowy budynek, którego koszt wraz z wyposażeniem wyniósł prawie 9 mln. zł, ma 200 miejsc noclegowych, kuchnię z zapleczem, ob szerną jadalnię, świetlicę oraz kilka pokoi do nauki. Wykonawcą robót było Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Gmach, w którym mieści się Zespół Szkół Zawodowych pobudowany w 1937 roku, miał od początku swego istnienia dwie wady — brak auli i brak pomieszczeń na internat. Sprawę tę połącznicie rozwiąza no po wyzwoleniu, urządzając na poddaszu szkoły internat na 30 miejsc. Reszta młodzieży dojeżdżała do szkoły lub mieszkała na stacjach. A takich było dużo. W roku bieżącym szkolnym na 500 uczniów prawie 270 dojeżdżało ko leją czy autobusem, często w niedogodnych warunkach. 70 mieszkało na stacjach, 15 u krewnych, a tylko 30 uczennic znalazło lokum w internacie Liceum Ekonomicznego.

Brak internatu był również przyczyną niewłaściwego doboru uczniów do szkoły, która — z braku zakwaterowania — nie mogła przyjmować młodzieży z dalszych stron kraju. Dzięki staraniom CZSP udało się wreszcie zrealizować długoletnie zamierzenia dyrekcji szkoły. (r)

„Wrzos” i „Tempo”

LESZNO. W tych dniach leszczyńska gastronomia powiększyła swój stan posiadania o dwie nowe placówki LZG. Są to kawiarnia „Wrzos” na 68 miejsc przy ul. Kłobuckiej i bar szybkiej obsługi „Tempo” na 60 miejsc uruchomiony przy zbiegu ulic B. Chrobrego i Dzierżyńskiego. (r)

berto; 16.15 Gitarowe szaleństwo; 16.30 W. A. Mozart — Eine Kleine Nachtmusik; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Tredowata”; 17.40 Studio Dwóch; 18.10 Pod bocianim gniazdem — magazyn; 18.35 Mój magne tofon; 19 Książka tygodnia; 19.15 Słowniczek instrumentów; 19.35 „Tytoniowa droga” — wyk. Eric Burdon i grupa War; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowe się i najnowsze; 20.40 Kraszanka z Czarnohor — gawęda; 20.50 Muzyka z antypodów; 21.30 Beatles ile tchu w płucach; 21.40 Na północu wielkiej polityki — felieton Jerzego Kryzka; 21.50 Opera E. Suchonla; „Krutniawa”; 22.08 Śpiewa Michel Polnareff; 22.15 Powieść w wvd. dżw.; „Beniowski”; 22.45 Śpiewa Ewa Demarczyk; 23 Nowe toniki poetyckie — J. Rajczak; 23.05 Muzyka nocna; 23.50

politycznych i państwowych, organizacji społecznych, FJN, weterani Powstania Wielkopolskiego i Śląskiego, kombatan ci II wojny (wiatowej, członko wie ruchu oporu, harcerstwo, młodzież ZMS oraz przybyli do Leszna przedstawiciele Wojska Polskiego.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZBoWiD Marian Lisowski.

Po uroczystym apelu poległych złożono wieńce i kwiaty przy pomniku wdzięczności żołnierzom radzieckim, w miejs cu straceń obywateli Leszna oraz przed tablicą, gdzie w dniu wybuchu wojny zginął pierwszy żołnierz WP. (r)



W środku „Stomilu” odbyło się ostatnio podsumowanie ćwiczeń drużyn medyczno-sanitarnych zakładowych oddziałów ZOS z całego powiatu, zorganizowane przy współudziale ZP PCK. Stwierdzono dobry stan wyszkolenia wszystkich drużyn, a zwłaszcza dzielność w zakresie umiejętności udzielania pierwszej pomocy sanitarnej.

Fot. — A. Michałak

WSPÓLNYM WYSIŁKIEM

OBORNIKI. Wiele czynów społecznych wykonali już w bieżącym roku mieszkańcy gromady Oborniki-Północ. Wartość ich prac przy budowie i porządkowaniu dróg lokalnych ocenia się na 21 tys. zł. Wykonano też szereg prac porządkowo-sanitarnych na terenie obiektów użyteczności publicznej oraz w zagrodach indywidualnych. Ponadto w ramach akcji zadrzewienia, posadzono 1820 sztuk drzew i 1300 sztuk krzewów. Łączna wartość zrealizowanych dotychczas w tej gromadzie czynów przekroczyła kwotę 30 tys. zł. (bop)

FOTOGRAFIA W PLENERZE

SZAMOTULY. Sekcja fotograficzna przy Powiatowym Domu Kultury w Szamotulach zorganizowała wycieczkę nad jezioro w Pamiątko wie. Celem wycieczki była nauka fotografowania w plenerze połączone z marszem turystycznym po pięknej miejscowości. (mr)

O OBRONNOŚCI KRAJU

SZAMOTULY. We wszystkich szkołach średnich powiatu szamotulskiego odbyły się konkursy na temat wiadomości o powszechnej samoobronie. W finałowej imprezie wzięły udział 3-osobowe zespoły ze wszystkich szkół powiatu. Zwyciężył zespół Liceum Ogólnokształcącego w Szamotulach.

W konkursie na najlepszą gazetkę zwyciężyły zespoły LO i Technikum Rolniczego z Szamotul oraz

Na dobrane gra Zespół Nugaciat. WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 7.20 — „Trzy kapelusze dla Lizy” — fab. film ang. (komedia muzyczna); 9—9.35 — Język polski (kl. I i II); — Julian, Ursyn Niemcewicz; „Powrót posła”; 10.55—11.25 — Język polski (kl. V—VI); „O miejsce wśród ludzi” (patriotyzm); 12.15—13.15 — Przysposobienie rolnicze; „Dobór obsady inwentarza w gospodarstwie”; 13.55—14.25 — Przysposobienie rolnicze (nowel.); 15.05 — Politechnika — Matematyka (I rok); „Pochodne czastkowe” oraz „Różniczka zupełna”; 16.15 — Dziennik; 16.30 — XXIV Wyścig Pokoju —

Jak zagospodarować ziemię

A może na sposób szamotulski?

Nad sprawą tą głowią się obecnie tegie mózgi Rzeczypospolitej. Działacze polityczni i gospodarczy, zasięgając opinii społecznej, poszukują najlepszych koncepcji rozwijania produkcji rolnej. Ziemia bowiem nie może leżeć odłogiem. Milion hektarów Państwowego Funduszu Ziemi czeka na dyspozycję, na rozsądne głowy i pracowite ręce.

W poszukiwaniu wzorców

Każdemu więc chwala, kto temu wołaniu ziemi wychodzi naprzeciw, kto ją tej wiosny obsieje i obsadzi, nie czekając aż ukażą się szczegółowe przepisy. Tak postąpili ostatnio rolnicy powiatu węgrowskiego. Jeszcze wcześniej zapobiegliwi szamotulanie w swoich międzykółkowych bazach maszy-

nowych i ośrodkach rolnych dali wzór gospodarności, jak stwierdzili to zgodnie publicyści rolni z Warszawy i Poznania, którzy dwa dni jeździli po powiecie.

Biorąc ziemię w długoletnie dzierżawy (przeważnie na 10 lat) od rolników indywidualnych, bądź też spadkobierców zatrudnionych poza rolnictwem, szamotulskie kółka rolnicze uratowały sporo gruntów od wyjąłwienia i zachwaszczenia, a nieleżące jeszcze budynki od dewastacji, w jaką już zaczynały popadać bez odpowiednich użytkowników. Właściciele gospodarstw, którzy z różnych przyczyn (starość, choroby, inwalidztwa, samotności) nie mogą uprawiać całości swoich gruntów, chętnie zawierają notarialne umowy z kółkami. Nie tracąc prawa własności do ziemi, pozbywają się bieżących kłopotów z jej uprawianiem i świadczeniami na rzecz państwa. Rozwiązanie proste i logiczne, a co najważniejsze, korzystne dla obu umawiających się stron. Trzeba było tylko na ten pomysł wpasć i zrealizować go z właściwą szamotulanom energią.

Zwiedzaliśmy taki ośrodek rolny w Kępie, należący do MBM Szamotul. Powstał właściwie z jednego dużego gospodarstwa (dawniej resztówki), którego właściciel nie pracuje w zawodzie rolniczym. Budynki inwentarskie, m. in. obszar na obora, po remoncie, zostały wykorzystane dla hodowli bydła mlecznego i cieląt. Ośrodek na 83 ha przejęty z PFZ i wydzielony od 4 rolników indywidualnych ziemi pro dukuje pod dostatkiem pasz dla 44 krów i 37 cieląt.

Szałas zamiast pałacu

Byliśmy zbudowani prostota tej koncepcji zagospodarowania niedostatecznie wykorzystywanych przednio gruntów. Prezes Powiatowego Związku Kółek Rolniczych w Szamotulach Władysław Galka, jeden z inicjatorów i gorących rzeczników takich form społecznego gospodarowania, prezentował nam kółkowe ośrodki rolne z kilkuletnimi tradycjami i te całkiem nowe, jeszcze nieokreślone, ale rokujące dobre nadzieje.

Kółka rolnicze, przejąwszy w zagospodarowanie 668 hektarów, dorobiły się od 1967 r. 11 ośrodków rolnych, w tym 6 prowadzących hodowlę. Wypracowały one w ubiegłym roku 278 tysięcy złotych zysku. Nawet w niekorzystnym dla powiatu szamotulskiego roku 1970 (susza) uzyskały średnio po 18,9 kwintala czterech zbóż z ha i sprzedały państwu ogółem 459 kwintali żywności.

Naocznie przekonaliśmy się, gdzie tkwi tajemnica sukcesów, gdybyśmy zajęli do ośrodka hodowlanego MBM Odrzycko. Niekiedy rozglądali się niepewnie; co tu może być do oglądania na tym pustkowiu? Pod laskiem sterczało parę zbitych z byle jakich desek szałasów. Za to w środku dostrzeżliśmy około dwóch setek dorodnych warchlaków, którym wczesno-wiosenna aura w niczym nie szkodziła na zdrowiu i urodzie.

W ten sposób wychowaliśmy w ubiegłym roku 376 bekonów klasy ekstra i pierwszej. Mamy dwukrotną rotację, bo wykorzystaliśmy szałas przez 9 miesięcy w roku. Koszt za niewielkie, obszara to dwie kobiety, jedna nawet na pół etatu. Pasze mamy z ośrodkowej produkcji polowej, uprawiamy bowiem tutaj 66 hektarów przejętych gruntów — wyjaśnia kierownik odrzyckiej MBM.

Z myślą o ludziach

Naturalnie, dochody uzyskane w ośrodkach z produkcji roślinnej i hodowlanej dzieli się podczas dorocznych walnych zebrań kółek rolniczych i MBM. Samorząd chłopski uchwala stosowne premie dla kierowników ośrodków i pracowników, którzy mają podobne uprawnienia społeczne, jak np. w gospodarce uspołecznionej. W szamotulskich ośrodkach kółkowych pomyślano nie tylko o godziwych zarobkach dla obsługi inwentarza, dla traktorzystów i mechaników, lecz również o urządzeniach społecznych. W ośrodku rolnym w Nowej Wsi pod Wronkami oglądaliśmy szykowaną właśnie jadalnię, szatnię, umywalnię z bieżącą, ciepłą wodą, z których korzystać będzie dwudziestokilkuosobowa załoga MBM. Własna brigada remontowa przerabiała mocno zdewastowany budynek dawnej obory, w którym parcelaci trzymali przez lata całe po 10 krów.

Od lipca stanie w tej oborze 200 krów, mamy zamówione cielezki — tłumaczy kierownik MBM Tadeusz Grzesiak. — A w tym drugim budynku szykujemy odchowalnie psiskat. Od przyszłego roku wszystkie szamotulskie gospodarstwa będą mogły otrzymywać z niej już podrośnięte kurczęta, zaś po sezonie legowym będzie czynna w tych pomieszczeniach broilarnia, która da w trzech rzutach 18 tysięcy tuczynek kurczaków.

Opisane wyżej inicjatywy mają wszelkie szanse powodzenia. Teraz podejmuje się je nie ma na pewno, po pomyślnych doświadczeniach innych ośrodków rolnych, jak np. w Kaźmierzu, Pniewach, Rudniku czy Cmachowie. W tym ostatnim zresztą przez Kółka Rolniczego — Edward Ławniczak i kierownik MBM — Franciszek Mrowiński zamierzają powiększyć hodowlę bydła do stu sztuk, przygotowując już remontowany właśnie drugi obiekt inwentarski.

MARIA POLCYNOWA

Dla najlepszego MPKG w Wielkopolsce

Z okazji Dnia Pracownika Komunalnego odbyła się uroczystość wręczenia kierownictwu MPKG w Szamotulach propozycji przechodzącej za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie najlepszych Miejskich Przedsiębiorstw Komunalnych województwa poznańskiego.

Pracownicy MPKG otrzymali wiele nagród, wyróżnień i dyplomów uznania. M. in. odznakę Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego otrzymali: Jan Hałas i Józef Przygodzki zaś „Odznakę Przewodnika Pracy Społecznej” — Florian Skibiński i Tadeusz Skórzewski. (mr)

Sprawozdanie z zakończenia V etapu na trasie Szczecin — Berlin; 17.15 — TV Ekran Młodych; 18.55 — „Panorama Lubuska”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Trzy kapelusze dla Lizy” — fab. film ang.; 21.40 — „Kontakty”; 22.10 — Dziennik; 22.25 — „Kronika Wyścigu Pokoju”; 22.50—23.55 — Politechnika (powt.). PROGRAM II: 18.10 — Russki Jazyk po TV — powtórzenie kursu języka rosyjskiego; 18.40 — Świat w kamerze naszych reporterów; 19 — Nadzwyczajnictwo — przyszłość elektrotechniki, z cyklu: Ze świata fizyki; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Polski film TV — z serii „Wojna domowa”; 20.35 — Portret miasta; 21.35 — 21 godzin; 21.45 — Walter and Connie — kurs języka angielskiego; 22.15 — Kino wersji oryginalnej — film prod. angielskiej.

Majowe dni bogate w imprezy

Tradycyjnie miesiąc maj poświecony jest oświacie, książce i prasie. We wszystkich ośrodkach miejskich przygotowano z tej okazji różnorodne programy obchodów. Organizowane są kiermasze książkowe, spotkania z pisarzami, imprezy muzyczne, wystawy.

W Szamotulach np. warto odnotować otwarcie wystawy w Muzeum Ziemi Szamotulskiej pt. „Dotychczasowe wyniki badań archeologicznych w Ostrorogu” prowadzone przez Janusza Łopatę, oraz uroczystości Dnia Działacza Kultury, połączone z występem kabaretu „Cyryl przyjechał” w wykonaniu członków Szamotulskiego Klubu „Kandelabr”. (mr)

Dniem Działacza Kultury zainaugurowano w ub. niedziele w Lesznie Dni Oświaty, Książki i Prasy.

W bogatym programie Dni Oświaty, Książki i Prasy na szczególną uwagę zasługuje Ogólnopolski Konkurs Młodych Klarncistów we Włoszakowicach, międzypowiatowa wystawa plastyków amatorów z Gostynia, Kościana, Rawicza, Wolsztyna i Leszna, spotkania z dziennikarzami, weteranami II wojny oraz przedstawicielami Ludowej Spółdzielni Wy-

dawniczej, która w roku bieżącym obchodzi swoje 25-lecie.

Zorganizowana też zostanie we Włoszakowicach — popularyzacja w Leszczyńskim — „Nie dziela na wsi”. (zj)

Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy w Domu Kultury odbył się uroczysty koncert w wykonaniu młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 2. Ponieważ szkoła ta przygotowuje się do uroczystości nadania jej imienia Obrońców Polskiego Morza, program koncertu (pieśni, tańce, deklamacje i muzyka) związany był tematycznie z morzem. W DK otwarto również wystawę prac ręcznych, filatelistów i pomocy naukowych — prac dziecięcych. (r)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!